

MARIA BALLOD
ur. 1942; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	1968
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	1968, marzec 1968, Maria Ballod, Ballod, Ballod Maria

1968

Ja już pracowałam w radiu, bądź co bądź, państwowej poważnej firmie i trochę mnie złości jak się wspomina, że były protestacje studenckie w Warszawie, w Krakowie. Ja jako niegrzeczny radiowiec brałam udział, stałam między psami, milicjantami, na ogromnym wiecu tak niedaleko nawet radia. To była taka pamiętam wielka demonstracja przed miasteczkiem uniwersyteckim, tak gdzieś na końcu Skłodowskiej. Poszłam na to i tam rzeczywiście się działy rzeczy okropne. Poza tym ja nie wiem, czy to jest sprawdzone, ale chodziły takie wieści, że zmobilizowana klasa robotnicza wpadła do akademika i jakąś dziewczynę przez okno wyrzuciła. Nie wiem czy to była prawda, no ale takie wieści chodziły. W '68 roku to każdy każdego podejrzewał o to, że jest Żydem. Ja pamiętam, że szedł taki jeden naukowiec, bardzo ukochany i lubiany w rozgłośni, bo świetnie mówił i często przychodził, i nagle się wszyscy rozproszyli, bo na niego padł ten cień, no więc ja podeszłam i nieznanego człowieka bawiłam rozmową. Także z tego przykrego roku to pamiętam.

Data i miejsce nagrania	2005-12-16, Warszawa
Rozmawiał/a	Dominika Jakubiak
Transkrypcja	Dominika Jakubiak, Magdalena Grzebalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"